

Sygn. akt IV CSK 541/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Usługowego P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w R. przeciwko Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem świętego W. w R. o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 lutego 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 13 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Strona pozwana złożyła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 stycznia 2015 r., w którym oddalono apelację tej strony, wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 lutego 2014 r. Wyrokiem tym zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 306.573,84 zł.

W skardze kasacyjnej strona pozwana powoływała się na naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego. Motywując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, stwierdziła, że w rozpoznawanej sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne (pkt 1 skargi, s. 4), a ponadto wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ w oczywisty sposób zaskarżony wyrok narusza przepisy prawa procesowego i materialnego (pkt 2, s. 5 skargi).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizując treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, treść skargi kasacyjnej i zawartą w niej argumentację prawną o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie nie występują - wbrew stanowisku skarżącego - przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że kwestia zasadności roszczenia strony powodowej została już przesądzona, a pozostało tylko zagadnienie ustalenia wysokości poniesionych nakładów przez stronę powodową. Wyjaśniono także i to, że w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2012 r. łączącą strony umową z dnia 25 czerwca 2007 r. (k. 18-21 akt sprawy) zakwalifikował jako umowę nienazwaną o charakterze inwestycyjnym, a nie jako umowę dzierżawy (s. 300-301 akt sprawy). Taka kwalifikacja prawna tej umowy znalazła się też w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 7 tego uzasadnienia). Oznacza to, że istniała możliwość traktowania § 11 wspomnianej umowy jako podstawy określającej zwrot nakładów na nieruchomości strony pozwanej i ich wysokość. Tymczasem strona pozwana formułuje zagadnienie prawne (pkt 1 skargi) przy założeniu, że chodzi tu jednak o dzierżawę w rozumieniu art. 693 k.c. Nie było zatem przesłanek do twierdzenia, że w sprawie tej występuje przedstawione przez skarżącego zagadnienie prawne z motywacją podaną w pkt 1 skargi.

Nie było też podstaw do stwierdzenia, że złożona skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. z racji naruszenia przepisów prawa procesowego. Tymczasem nie można skutecznie zakwestionować sposobu ustalenia wartości dokonanych przez stronę powodową nakładów na nieruchomości strony pozwanej.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej strony pozwanej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).